

UEFA ogłosiła, że wraz z początkiem sezonu 2021/22 zasada dotycząca premiowania goli strzelonych na wyjeździe nie będzie obowiązywać w firmowanych przez nią rozgrywkach.

W przypadku meczów fazy pucharowej, gole strzelone na wyjeździe nie będą premiowane i brane pod uwagę jako czynnik rozstrzygający, zarówno po 90 minutach rewanżowego pojedynku, jak i po jego dogrywce. Zamiast tego wszystkie potyczki, których rezultat po dwumeczu będzie remisowy będą rozstrzygane dogrywką, a jeśli zajdzie taka potrzeba, rzutami karnymi.

Warto wspomnieć, że to dzięki tej zasadzie Roma wyeliminowała Barcelonę w 2018 r. w ćwierćfinale Ligi Mistrzów.

Szef UEFA, **Aleksander Ceferin** wyjaśnił tę decyzję wydając następujące oświadczenie:

Wpływ tej zasady jest obecnie sprzeczny jej pierwotnym celem, ponieważ obecnie zniechęca zespół gospodarzy - zwłaszcza w pierwszych meczach - do atakowania, ponieważ obawiają się oni utraty gola, która mogłaby dać rywalom decydującą przewagę.

Krytykowana jest również niesprawiedliwość, zwłaszcza w dogrywce, polegająca na zmuszeniu gospodarza do strzeleniach dwóch goli, gdy goście strzelą bramkę, Śmiało można powiedzieć, że przewaga gospodarzy nie jest już tak znacząca jak dawniej.

Biorąc pod uwagę europejską różnorodność pod względem stylów gry i wiele innych czynników, które doprowadziły do spadku przewagi gospodarzy, Komitet Wykonawczy UEFA podjął właściwą decyzję przyjmując, że stosowanie zasady premiowania bramek strzelonych na wyjeździe w stosunku do goli zdobywanych u siebie nie jest już uzasadnione.

Autor: aniolbezserca